

EDWARD SOCZEWIŃSKI

ur. 1928; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Po tej eksplozji spadła szyba za moimi plecami
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; II wojna światowa
Słowa kluczowe	wyburzanie dzielnicy żydowskiej, wysadzanie budynków, Soczewiński Edward (1928-)

Po tej eksplozji spadła szyba za moimi plecami

To wszystko zostało zrujnowane do fundamentów, [*dzielnica żydowska na Podzamczu – M.K.*] albo pozostawały też czasem budynki zdewastowane z wybitymi szybami, ale właściwie nie wyburzone. Taki budynek był np. przy ul. Ruskiej. Nikt tam nie mieszkał, ale budynek pozostał. Chyba później został wyburzony. Bo później po zakończeniu wojny to te ruiny były uprzątane, bo przecież pod Zamkiem powstał tzw. Plac Zebrań Ludowych, gdzie powstały nowe kamienice. Tam były pozostałości tych zrujnowanych budynków żydowskich, ale potem to usunięto całkowicie i wybudowano w takim półkolu od ul. Kowalskiej do trasy Tysiąclecia. Niektóre budynki wysadzono w powietrze. Pamiętam, że na ul. Ruskiej te domy, które były po stronie Czwartku pod tym nasypem, to też kiedyś wysadzili w powietrze saperzy, bo ludność ostrzeżono, żeby się oddaliła. Potem były eksplozje i niewiele, ale kilka tych kamienic zostało wysadzonych materiałami wybuchowymi. Zresztą tak jak napisałem w swoich wspomnieniach mało nie zginąłem, bo obserwowałem to z drugiej strony ul. Lubartowskiej. Po tej eksplozji spadła szyba za moimi plecami, a gdyby spadła mi na głowę, to chyba by mi przecięła czaszkę, bo szyba pionowo leciała z drugiego piętra. Także pamiętam, właśnie ten moment eksplozji. Ale przeważnie to była ręczna rozbiórka. Pamiętam, że jak ściana stała, to zarzucano linę, traktor pociągnął i zwałił tą ścianę.

Data i miejsce nagrania	2006-10-23, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Monika Krzykała
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"